

Strona znajduje się w archiwum.



## SPEŁNIONE MARZENIE DOMINIKA

Data publikacji 29.06.2017

**Ma na imię Dominik, 7 lat i marzenie, żeby zostać antyterrorystą. Niestety, zamiast na boisku musi spędzać czas w szpitalnych salach. Choruje na ostrą białaczkę limfoblastyczną. Ale z marzeń nie rezygnuje. W ich spełnieniu pomogły mu Fundacja "Mam Marzenie" i Biuro Operacji Antyterrorystycznych Komendy Głównej Policji.**

Z antyterrorystami nie sposób umówić się na konkretny termin. Zawsze przecież może się pojawić konieczność wyjazdu na interwencję. Ale nawet to nie mogło stanąć na przeszkodzie w realizacji ważnego marzenia chłopca. Kierownictwo i policjanci BOA nie wahali się ani chwili. Odpowiedź na prośbę fundacji mogła być tylko jedna: Przyjeżdżajcie, przyda się nam kolejny antyterrorysta.

Dominik z rodzicami pojawił się w obiekcie antyterrorystów około godz. 10. Swoją wizytę rozpoczął od zapoznania się z zadaniami antyterrorystów, by chwilę potem odwiedzić strzelców wyborowych, którzy zaprezentowali mu wykorzystywane przez nich karabiny. Więcej wyposażenia antyterrorystów obejrzał w magazynie, skąd policjanci zabrali go na tor przeszkód, gdzie obserwując ćwiczenia psa bojowego podziwiał, co on potrafi. Sam też miał okazję sprawdzić się na torze przeszkód, tym samym, na którym swoje umiejętności szlifują funkcjonariusze BOA. Przy nieznacznej pomocy taty pokonał kilka przeszkód.

Najbardziej emocjonująca była jednak przejażdżka samochodem pancernym Dzik i zjazd na linie z wieży. Oczywiście w uprząży przypiętej do towarzyszącego chłopcu policjanta. Na zakończenie Dominik otrzymał dyplom i służbowe naszywki BOA. Policjanci przyczepili mu je do munduru, który otrzymał od Fundacji "Mam Marzenie".

- Był bardzo dzielny, zresztą innych tu nie przyjmujemy - żegnali Dominika policjanci.

(BKS KGP / ig)



